

Kto ty jesteś?

POLAK MAŁY

**Miesięcznik dla dzieci
nr 5 (43) maj 2024**

Żegnaj szkoło!



Drodzy!

Nie wiemy, w którym momencie trafi do Was ten numer, ale wiedźcie, że myśłami i sercem jesteśmy z kaźdym i kaźdą z Was. Czasy są trudne i niespokojne. Na pewno przeżywacie duźo trudnych emocji. Wierzymy, że macie wsparcie w waszych rodzinach i macie z kim porozmawiać o swoich przemyśłeniach i obawach. Mamy nadzieję, że ten numer pozwoli Wam miło spędzić czas i oderwać się od bieżących wydarzeń.

Redakcja Kuriera Galicyjskiego

W maju jak w raju

Najpiękniejszy miesiąc maj,
Kwitnie łąka, pachnie gaj,
Słownik treli pośróđ drzew,
Zewsząd słyħać miły śpiew.
Słońce złoci polne kwiaty
I ogrody, i rabaty,
Pieści ziemię ciepłem z nieba,
Opromienia i ogrzewa.
Ta zbudzona jego tchnieniem

Zbawczym słońca ożywieniem
Przyjmie w swoje łono ziarno,
By stać się matką ofiarną;
A kiedy nadejdą żniwa,
Stokrotne owoce wyda,
By wszystkim starczyło chleba
Dzięką przychyłności Nieba.

Teresa Zajewska



Kochani!

Drzewa eksplodują barwnymi kwiatami i cudnymi zapachami. Maj wypełniony jest pięknem przyrody, paletą kolorów kwiatów łąkowych, kompozycji kwiatuszków na rabatach i klombach, obsypanych delikatnym kwieciem drzew i krzewów owocowych, symfonią śpiewów ptasich, głosów owadów i szmerów wietrzyków, wiatrów czy

odgłosów ulewnych deszczy i grzmotów wiosennych burz. Lasy, oczka wodne, strumyki, plaże wzdłuż rzek... Te wszystkie miejsca tak bardzo nas nęcą! Jednak mimo wspaniałych warunków pogodowych pamiętajcie o bezpieczeństwie – wojna niestety nadal trwa i przyroda jest zraniona pociskami, ułamkami czy niewypałami, które naleźy omijać.

Babcia Kazia



2 maja, oprócz Dnia Flagi Rzeczypospolitej Polski obchodzony jest Dzień Polonii i Polaków za Granicą. To święto obchodzone od 2002 roku, ustanowione przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, z inicjatywy Senatu Rzeczypospolitej Polskiej – w dowód uznania wielowiekowego dorobku i wkładu Polonii i Polaków za granicą w odzyskanie przez Polskę niepodległości, wierność i przywiązanie do polskości oraz pomoc Krajowi w najtrudniejszych momentach. Polacy mieszkający za granicą są ambasadorami Polski, strzegą jej dobrego imienia, podtrzymują tradycje i kulturę polską. Poza granicami Polski działają również zespoły artystyczne.



POLSKI TEATR LUDOWY WE LWOWIE



KANADYJSKI ZESPÓŁ PIEŚNI I TAŃCA „TATRY”



POLSKI ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY PIEŚNI I TAŃCA „WILIA”



Poezja majowa, to nie tylko zachwyty nad pięknem natury, lecz też ważne w polskiej historii wydarzenia. Jak na przykład Święto Konstytucji 3 Maja, uchwalonej w 1791 roku. Konstytucja 3 Maja nosła gwarancje

swobód obywatelskich, tradycje chrześcijańskie, tolerancję i wartości Oświecenia. Była dokumentem stanowiącym dowód głębokiego patriotyzmu oraz zrozumienia spraw obywatelskich i społecznych. Obowiązywała jedynie przez 14 miesięcy i jej reformy nie zostały do końca wdrożone. Stała się jednak dziełem tworzącym późniejszą tożsamość suwerennego narodu, chcącego zachować niezależność państwową.

Święto Narodowe Trzeciego Maja zostało ustanowione w 1919 r. i ponownie w 1990 r.

**„Wszelka władza społeczności ludzkiej
początek swój bierze z woli narodu”**



Trzeci maj

Na warszawskim rynku
Chorągwie się chwieją,
Zajaśniała wiosna
Majową nadzieją!
Zajaśniała wiosna
Nad ojczystym łanem,
Dziś się w służbie dla ojczyzny
Chłop porównał z panem.
Radzili na Sejmie
Całe cztery lata,
Uradzili, że się
Naród w jedno zbrata.
Czas ci Polsko zgoić
Twoje ciężkie blizny:

– Wszyscy dzisiaj równi sobie
W obliczu Ojczyzny.
Idą do Katedry,
Do Świętego Jana.
Złoto – przy kapocie,
Przy delii – sukmana!
O, ty dniu radosny,
O, ty trzeci maju,
Zapachniałeś kwieciem
W całym polskim kraju.
Zapachniałeś kwieciem
Najsłodszej wonności:
Miłością Ojczyzny
I bratniej jedności.

Maria Konopnicka

Pewien delikatny kwiatek ma swój dzień w maju. Jest to **NIEZAPOMINAJKA**, a jej dzień obchodzony jest **15 maja**.

O czym opowiedziała Niezapominajka (bajka)

Z dalekiego miasta przyjechała na wieś do babci Dziewczynka – na wiosnę, lato i nawet jesień. Tu pokochała Kwiaty, podlewała je latem, spulchniała ziemię, żeby korzonki nie były ściśnięte, pielila chwasty, które chciały Kwiatom zasłonić Słońce. I Kwiaty także pokochały Dziewczynkę, poznawały ją z daleka, witały ją, machając listkami, i wysyłały na spotkanie swoje zapachy.

Miała Dziewczynka jedno zmartwienie: myliły się jej nazwy Kwiatów i ziół, a czasem zapomniała ona zupełnie, jak się nazywają. Czasem weźmie koszyczek, żeby nazbierać malin, a wyjdzie za bramę i zastanawia się, czy by nie pójść na grzyby. Wyjdzie nieraz za wieś i nie wie, jaką drogą ma wrócić.

Żał było Kwiatom Dziewczynki. Zaczęły radzić, jak by jej pomóc. Właśnie nawinęła się Dobra Wróżka. Pytała Kwiatów, czy Dziewczynka je podlewa, czy pielila chwasty, czy wypędza kury z grządki i czy zachwyca się Kwiatami.

– Jeszcze jak! – odpowiedziały Kwiaty.

Dziewczynka wyjrzała przez okno: w ogrodzie, przy Kwiatkach, zobaczyła jakąś staruszkę. Pewnie zmęczona. Wyniosła Dziewczynka staruszcze mleka z ciastkiem. Wypiła Dobra Wróżka, jeszcze chwilę odpoczęła i poszła swoją drogą, myśląc, jak by tu pomóc takiemu czulemu i grzeczemu dziecku.

Poszła nasza Dziewczynka po poziomki do lasu, nawet nie do lasu, a na jego skraj. Pobiegła za motylkiem o pięknych jaskrawych skrzydłach. A on tędy i owędy lata – to za krzak, to za drzewo. Obejrzała się Dziewczynka – ścieżki się poplątały, wokół ciemny las, nic, tylko sięść i płakać. Usiadła i płacze: będzie musiała spędzić tu noc. A w nocy pewnie wilki zjedzą...

Trysnęły z oczu drobne łezki i poturlały się w trawę. A stamtąd niespodziewanie wyjrzały jasnoblękitne drobniutkie kwiatki. „Nigdy takich nie widziałam” – pomyślała Dziewczynka. „A może widziałam i zapomniałam? Ale czemu one tak szybko rosną – jak na drożdżach? Pewnie są zaczarowane. Z zaczarowanymi można porozmawiać”.

– Witajcie, Kwiatki – przywitała się Dziewczynka.
– Kim jesteście?



– Jesteśmy Niezapominajki.

– Jakie jesteście szczęśliwe – powiedziała Dziewczynka z nutką zazdrości. – Jestem Zapominajką. Poszłam po poziomki – zgubiłam dzbanuszek, poszłam do lasu – zapomniałam, z której strony weszłam. I tak zawsze.

– Wiemy o tobie. Posłała nas Dobra Wróżka na pomoc. Jeżeli zechcesz sobie o czymś przypomnieć, a nie będziesz mogła, powiedz: „Niezapominajko, niezapominajeczko, pomóż mi prędiutko!”. Któraś z nas usłyszy twoje słowa – gdziekolwiek byś się znalazła – i pomoże ci w potrzebie.

– To poproszę już teraz: „Niezapominajko, niezapominajeczko, pomóż mi prędiutko odnaleźć ścieżynę z lasu!”.

Usłyszała Dziewczynka cichutko szept w uchu: „Oto ścieżka”. Spojrzała na kwiaty, a one milczą, jakby wcale nie wyrosły na poczekaniu i wcale nie rozmawiały. Niemniej Dziewczynka podziękowała Niezapominajkom (ciekawe, że nigdy nie zapomniała ona o wdzięczności!) i pobiegła.

Od tej pory Dziewczynka nie zapomina już tak często.

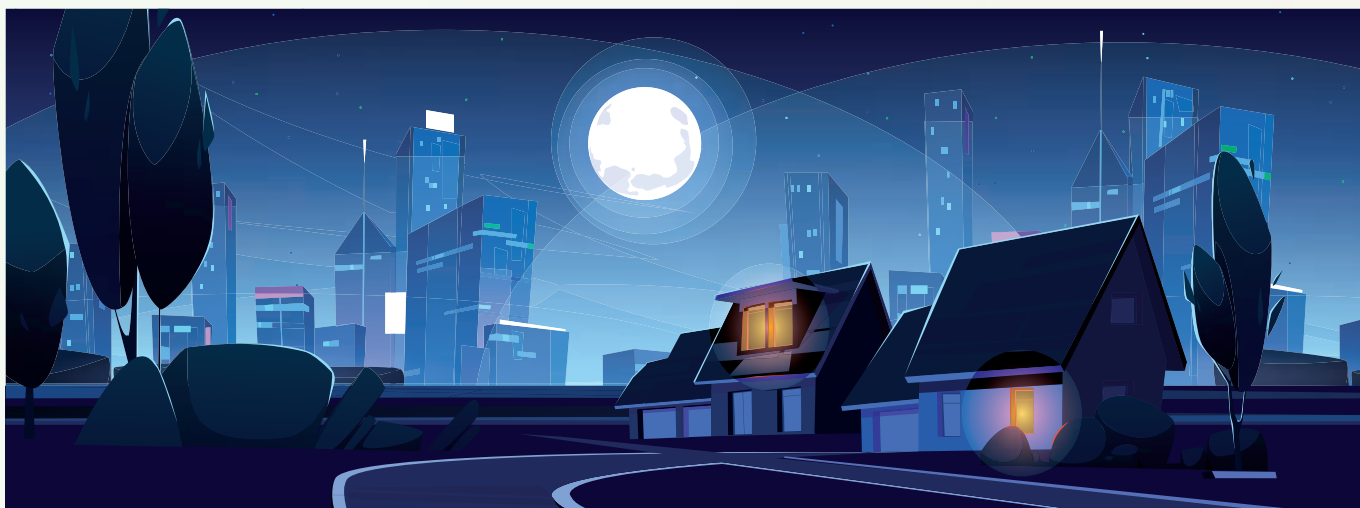
Ihor Kałyniec

*Savoir-vivre dla dzieci (i nie tylko)***Cisza...**

Cisza... Pragniemy ciszy i w dzień, i w nocy... Ciszy pragnie także otaczająca nas przyroda.

***Ani w lesie, ani w domu
nie zabieraj jej nikomu.***

Cisza jest bardzo cenna. Dzięki niej lepiej się uczymy, pracujemy, odpoczywamy. Starajmy się więc nie hałasować ponad miarę, by nie przeszkadzać domownikom, sąsiadom i kolegom: stukaniem, tupaniem, głośną muzyką i telewizją.

***Czy wiesz, że...***

Powszechnie jest przyjęte, że w godz. 22:00–6:00 obowiązuje tzw. cisza nocna. Nie powinno się w tym czasie prowadzić uciążliwych prac remontowych, puszczać głośnej muzyki ani w inny sposób przeszkadzać sąsiadom w odpoczynku. Trzeba także zwrócić uwagę, by nasze pieski nie szczekały zbyt hałaśliwie w nocy, gdyż utrudniają innym ludziom spokojny sen.

Starożytni Rzymianie bardzo cenili sobie ciszę. Wymyślili nawet specjalną boginię o imieniu

Tacita i ustanowili święto na jej cześć, aby pilnowała ciszy w pobliżu domu.

Dźwięk rozchodzi się w powietrzu z prędkością ok. 340 metrów na sekundę. Jeżeli więc gdzieś kilometrów dalej ktoś wystrzeli z armaty albo spadnie z nieba błyskawica, usłyszymy ten huk dopiero po pół minucie. W wodzie natomiast prędkość dźwięku jest ponad cztery razy większa. Ryba usłyszy więc piorun dużo wcześniej niż ludzie.

Według ks. Janusza Stańczuka

Mądrość ludowa

Na pierwszego maja
szron obiecuje
dobry plon.

Zimny kwiecień,
mokry maj, będzie
żytko niby gaj.

Grzmot w maju nie szkodzi,
sad dobrze obrodzi.

Do Świętego Ducha
nie zdejmuj kożucha.
A po Świętym Duchu
znowu chodź w kożuchu.

Maj – miesiącem Maryi

Miesiąc maj jest w szczególny sposób poświęcony Maryi – Matce Jezusa. Niemal w każdym kościele i w każdej kaplicy w Polsce i w państwach chrześcijańskich, których jest sporo na całym świecie, przez cały ten miesiąc gromadzi się lud wierny, by wspólnie modlić się do Boga za wstawiennictwem Matki Najświętszej, odśpiewując Litanię Loretańską. Właściwie cały ten miesiąc jest świętem wspomnień.



Już 1 maja jest święto robotnicze, któremu patronuje św. Józef – pracowity cieśla i opiekun Świętej Rodziny. 3 maja obchodzimy uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, głównej Patronki Polski. W tym dniu obchodzimy także rocznicę uchwalenia Konstytucji. 4 maja świętują strażacy, gdyż obchodzimy w tym dniu wspomnienie świętego Floriana Męczennika, który jest patronem m.in. strażaków. 8 maja Kościół obchodzi uroczystość świętego Stanisława, Biskupa i Męczennika, szczególnego, a zarazem potężnego

patrona Polski. W tym roku w maju, a dokładnie 20 maja, wypada także uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła. Świętowanie tej uroczystości związane jest ze świętowaniem Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego, a obchodzimy ją zawsze w poniedziałek po Niedzieli Zesłania Ducha Świętego.

Gdy Wielkanoc jest kwietniowa (jak w tym roku, to Zielone Świątki są zawsze w maju. Kościół w tym dniu woła słowami pieśni: „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię, życiodajny spłynie deszcz na spragnione serce! Obmyj mnie i uświęć mnie, uwielbienia niech popłyną pieśń”. Maryja w tym dniu odgrywa także ważną rolę. Oczekuje razem z Apostołami na modlitwie na zesłanie Tego, którego obiecał Jej Syn – Ducha Pocieszyciela i Uświęciciela. Natomiast 24 maja obchodzimy wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych, a 31 maja – święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny.

Jeśli jesteście osobami wierzącymi, w maju możecie szczególnie przyzywać pomocy i opieki Matki Bożej i prosić Boga za Jej wstawiennictwem o łaski potrzebne wam i waszym bliskim.

13 maja 1917 roku – pierwsze objawienie Matki Boskiej w Fatimie

Matka Boża objawiła się Lucji, Franciszkowi i Hiacyncie Marto. Objawienia miały miejsce w gospodarstwie Cova da Iria należącym do rodziców Lucji.

Bawiące się dzieci dostrzegły dwa błyski jakby błyskawice, a potem ujrzały nad krzewem Matkę Bożą. Siostra Lucja wspominała: „Pani ubrana na biało, bardziej błyszcząca niż słońce, promieniejąca światłem czystszy i intensywniejszym od kryształowego pucharu z wodą prześwieconą promieniami słonecznymi”. Jej przepiękna twarz nie była „ani smutna, ani



radosna, raczej poważna”, miała wyraz łagodnego wyrzutu.

26 maja – Dzień Matki

Prośmy o łaski dla wszystkich w tym trudnym stanie wojny w Ukrainie, prośmy o spokój i pokój między narodami na całym świecie, a także o promyki radości dla naszych kochanych ziemskich mam.

Wiosenny spacer z Mamą

Kochana Mamo!
Ty jesteś jak wiosna,
zawsze radosna.
Kiedy na dworze deszcz i plucha,
Tobie nie straszna jest zawierucha.
Idziemy razem na spacer przez świat,
niczym dwa kwiatki: chaber i mak.
W naszym ogródku bez pięknie zakwita.
Wiosna swym pięknem całą rodzinę wita.
Konwalii zapach w lesie zachęca.
Spacery nasze rozkręca.
Mamo, dziś Twoje święto,
więc wiosna w sercu gra.

Wojtuś T. z Mamą



Uroczystość Bożego Ciała (30 maja) – Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa

Idzie Jezus środkiem drogi
Za nim wiernych ludzi tłum
Dzieci sypią płatki kwiatów,
Aby po nich stąpać mógł.
Patrzy Jezus swoim wzrokiem,
Zwiedza miasta, zwiedza wsie.

„Tak strudzone moje nogi,
Czy odpocząć miałbym gdzie?”.
Chodzi od wsi do miasteczka,
Zagląda do chłopskich chat,
A gdzie miłość jest i zgoda,
Swoje serce oddać rad.



20 maja – Dzień Pszczół



Czy zastanawialiście się, dlaczego rośliny kwitną i skąd się biorą owoce i nasiona?

Aby powstały owoc i nasiono, pyłek znajdujący się na części każdego kwiatu musi zostać przeniesiony na inny kwiat. Pyłek ten przenoszą między innymi pszczoły. Przysmakiem pszczoł jest słodki nektar wytwarzany przez roślinę w kwiatach. Kiedy owady pobierają nektar, pyłek przyczepia się do ich ciała. Przelatując z kwiatu na kwiat, pszczoły przenoszą pyłek. Proces ten nazywamy zapyleniem.

To warto wiedzieć! – piękna opowieść małej pszczołki o jej ogromnej i bardzo pracowitej rodzinie.

Chciałabym opowiedzieć wam o sobie i całej mojej rodzinie. Może wtedy, kiedy nas poznacie, nie będziecie się nas bać. Jeżeli któraś z nas chce użądlić człowieka, to tylko w obronie swojego życia lub życia swojej rodziny.

Mieszkam w ulu. Moja rodzina liczy 40 tysięcy pszczoł. Choć jest nas tak dużo, nikt nie narzeka na brak zajęcia.

Najważniejsza w ulu jest nasza królowa. To największa pszczoła. Dzięki Królowej powiększa się nasza rodzina. Królowa codziennie składa prawie dwa tysiące jajeczek, z których wylęgną się larwy, a one przeobrażą się w pszczoły. Każda z nas wie, że bez królowej nie ma ula.

Mam siostry, które nazywamy robotnicami. To one zajmują się pracami wewnątrz ula. Z wosku robią plastry, w których przechowujemy miód.

Plastry są także schronieniem dla larw. Robotnice czyszczą zrobione przez siebie plastry.

Bardzo troszczymy się o nasz dom. Wejścia do ula pilnują moje siostry strażniczki. Z pewnością jesteście ciekawi, jak potrafią rozpoznać pszczoły ze swojej rodziny? To proste. Rozpoznają je po zapachu. Wszystkie pszczoły z jednego ula pachną tak samo.

Mam jeszcze siostry żywicielki. Opiekują się one larwami, karmiąc je. Dostarczają także pożywienia królowej. W mojej rodzinie są także siostry wietrzące. Poruszają one bardzo szybko skrzydłami. W ten sposób odświeżają powietrze wewnątrz ula.

Jestem pszczołą zbieraczką. Codziennie rano, razem z innymi zbieraczkami, wylatuję z ula w poszukiwaniu pożywienia. Od wschodu do zachodu słońca latam z kwiatka na kwiatek i zbieram pyłek. Ten pyłek gromadzę w „koszyczkach”, które mam u dołu każdej z tylnych nóg. Mam także małe pęcherzyki, do którego zbieram nektar. Z nektaru wytwarzamy miód. Kiedy koszyki są pełne, lecę do domu, opróżniam swoje zbiorniki i znów ruszam do pracy. Kiedy któraś z nas odnajdzie niezwykle aromatyczne kwiaty, leci do ula i wewnątrz plastra tańczy, kreśląc w tańcu kręgi lub ósemki. Taniec jest naszym językiem, sposobem porozumiewania się. Potrafimy tańcem dokładnie określić położenie kwiatków.

Mogłabym jeszcze dużo opowiedzieć o mojej rodzinie, ale wierzę, że powyższych informacji wam wystarczy, aby nas polubić.



KOCHAM



POLSKĘ

Z przymrużeniem oka...

Każdy kij ma dwa końce, ale proca ma trzy.
Mama pyta się swego synka:
– Kaziu, jak się czujesz w szkole?
– Jak na komisariacie: ciągle mnie wypytyją, a ja o niczym nie wiem.
Na lekcji przyrody nauczycielka pyta:
– Jasiu, co wiesz o jaskółkach?
– To bardzo mądre ptaki. Odlatują, gdy tylko rozpoczyna się rok szkolny!
Na wycieczce szkolnej w lesie Jasio, pokazując palcem na czarne jagody, pyta nauczyciela:
– Co to jest, proszę pana?

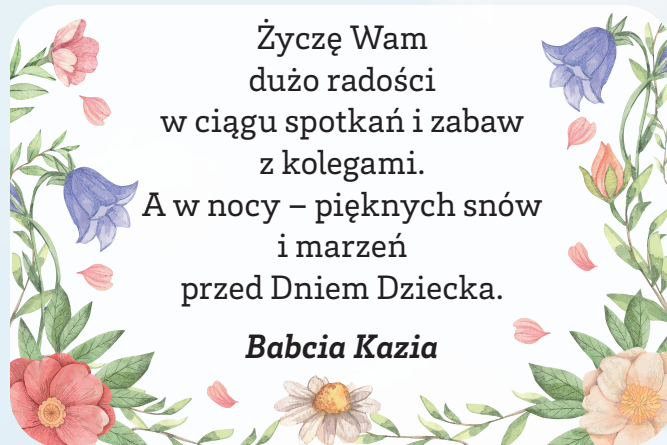
– Czarne jagody, Jasiu.
– A dlaczego one są czerwone?
– Bo są jeszcze zielone!
– Bolku, jak nazywał się Chrobry?
– Nie wiem.
– No, przecież tak jak ty!
– Nowak?!
Mama pyta się Jasia:
– Jasiu, jaki przedmiot w szkole najbardziej lubisz?
– Dzwonek, mammo.



Maj

Po złotej pogodzie
Majowej i bżowej
Powoli zapada
Zmierzch także majowy.
Obudził się wietrzyk
Łagodny i miękki
I brzozom podnosi
Zielone sukienki.
Przycicha swawolnie,
Na trawę się kładzie
I czeka na księżyc
Zaplątany w sadzie.

Leopold Staff



Pismo jest redagowane przez zespół „Kuriera Galicyjskiego”.

Adres do korespondencji: Kurier Galicyjski – Kto ty jesteś?

Lwów 79057, Ukraina, Львів 79057

ul. Melnyka 22/3, вул. Мельника 22/3

telefon redakcji: +38 0980712564

e-mail: nowykuriergalicyjski@gmail.com

Wydawca Stowarzyszenie „Kurier Galicyjski”.

Видавець ГО „Кур’єр Галиційський”.

Свідоцтво про державну реєстрацію Серія KB № 24707-14647 P
видане Державною Реєстраційною Службою України 17.02.2021 р.

Świadectwo rejestracji: seria KW nr 24707-14647 R wydane przez
Państwową Rejestracyjną Służbę Ukrainy 17.02.2021.



Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Stowarzyszenia „Kurier Galicyjski”.
Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji i o posiadaczach praw – Stowarzyszenie „Kurier Galicyjski”.
Drukarnia TOB „Прес Медіа Сервіс”, Lwów, ul. Koszycia 7/29

Kod prenumeraty

УКРПОШТА

68416

46299

